

Zmiana cen na tłuszcze roślinne i zwierzęce

Zgodnie z uchwałą Rady Ministrów, Państwowa Komisja Cen, Minister Przemysłu Spożywczego i Skupu oraz Minister Handlu Wewnętrznego — jak poinformowano nas na konferencji w Miejskim Zarządzie Handlu — wydali zarządzenie w sprawie zmiany cen detalicznych masła, śmietany, serów, twarogów, margaryny oraz tłuszczów zwierzęcych. Tym samym z dniem 29 września br. sklepy pobierać będą następujące stawki za 1 kg:

Smalec biały 32 zł; smalec szary 30 zł; słonina świeża, słonina i mrożona 27 zł; słonina wędzona 32 zł; sadło 29 zł; podgardle surowe 20 zł; łój wołowy surowy 24 zł; łój wołowy topiony 32 zł; masło eksportowe 75 zł; masło ekstra wyborowe 70 zł; masło wyborowe 64 zł; masło kuchenne i topione 50 zł; śmietana o zaw. 22 proc. tłuszczu luzem 1 litr. 20 zł; śmietana o zaw. 22 proc. tłuszczu w butelkach 1/4 litr. 5,50 zł; śmietana homogenizowana w butelkach 1/4 litr. 6 zł; śmietanka kawowa o zaw.

10 proc. tłuszczu w but. 1/4 litr. 2,80 zł; margaryna 1 kg 25 zł; margaryna mleczna 1 kg 28 zł; „Ceres” i „Oma” 1 kg 28 zł.

Ponadto podniesione zostały przeciętnie o 20 proc. ceny na pełnotłuste i tłuste sery produkcji krajowej i o 10 proc. na sery twarde półtłuste, topione, miękkie i twarogi.

W cenniku stawek maksymalnych dla barów mlecznych anulowano ceny potraw, w których skład wchodzi artykuły wymienione w zarządzeniu. Z tym, że do czasu wydania nowego cennika przedsiębiorstwa barów i zakłady gastronomiczne, którym podlegała bary mleczne, wyliczą ceny sprzedaży na podstawie nowych stawek za wspomniane surowce, powiększone o obowiązujące marże.

W związku z wprowadzeniem nowych cen dokonano wczoraj w sklepach, zakładach gastronomicznych i hurtowniach spisów towarów, przy udziale komisji. (1)

* * *

A więc mamy nowe ceny na masło, smalec i tłuszcze roślinne. Opinia publiczna już w piątek wieczorem zareagowała na pierwsze wiadomości wybitnie jednostronnie, trzema tylko słowami: Podwyżka cen masła! Tymczasem jak wynika z komunikatu urzędowego, nastąpiła nie tylko podwyżka, ale w dostojnym znaczeniu regulacja cen. Bo wprowadziliśmy wszystkie gatunki masła mleczarskiego otrzymaliśmy wyższą cenę, ale równocześnie poważniej obniżę uległy cenę tłuszczów zwierzęcych i roślinnych. Jeżeli weźmiemy ołówki do ręki i — uwzględniając mniejsze spożycie masła — obliczymy nasze możliwości budżetowe, to łatwo dojdziemy do wniosku, że w budżecie rodzinnym nie mogą powstać jakieś niekorzystne luki. A sprawa sama wymagała przecież od dawna jakiegoś konkretnego uregulowania.

Bo jednak — i to musimy sobie szczerze powiedzieć — od pewnego czasu jemy znacznie więcej masła niż smalcu czy margaryny. Wręcz odwrotnie niż np. w bogatych krajach zachodnich. W ciągu lat wojennych spożycie masła wzrosło w Polsce z 2,8 kg do 6 kg na osobę, podczas gdy w Anglii spadło z 10 kg na 5,3 kg, w Holandii z 5,6 kg na 2,8 kg, w USA z 7,6 kg na 4 kg. To nie znaczy wcale, że w tych krajach spożywa się rocznie na głowę ludności mniej wszystkich tłuszczów niż u nas. Przeciwnie. Wypada tam po 28 kg, gdy u nas tylko 14 kg. Różnica polega na tym, że Amerykanin zjada np. 15 kg, a Duńczyk i Holender po 18 kg rocznie smalcu wzgl. margaryny.

My natomiast uciekamy od tych tłuszczów co potwierdzają dane cyfrowe: W 1956 r. zjedliśmy w skali krajowej — 84 tys. ton tłuszczów zwierzęcych, 29 tys. ton margaryny i 65 tys. ton masła, ale w 1957 r. odpowiednio — 78 tys., 22 tys. i 82 tys. ton. Wyraźny wzrost spożycia masła. Przemysł dąsi się od nadmiaru tłuszczów zwierzęcych, a my rozglądamy się po świecie gdzieby pozyskać dolarów... na zakup masła, którego sprowadziliśmy w tym roku już ponad 5 tysięcy ton.

Ważny przykład nam bliższy. Poznań i województwo. W styczniu 1956 r. zjedliśmy masła — 341 ton, w marcu — 412 ton, ale w tych samych miesiącach 1957 r. już 513 i 550 ton.

Ważna inicjatywa

(Inf. wt.)

Jak podaje „Gazeta Poznańska” w poniedziałek, 30 bm. w gmachu KW PZPR w Poznaniu rozpoczyna się cykl odczytów wybitnych specjalistów o aktualnej problematyce Wielkopolski i jej historii. KW PZPR i Prezydium WRN — organizatorzy wykładów — zamierzają zapoznać aktyw kierowniczy województwa z zagadnieniami społeczno-gospodarczymi Wielkopolski.

Wykłady odbywać się będą raz w miesiącu, za każdym razem trwać one będą, z przerwami, 7 godzin.

Wykład pierwszy poświęcony jest warunkom naturalnym naszego regionu.

W ciągu 8 miesięcy 1956 r. ludność samego Poznania spożyła 2019 ton masła, zaś w analogicznym okresie 1957 r. 2446 ton. Za to smalcu w tym samym czasie odpowiednio — 1603 tony i 844 tony, a tłuszczów roślinnych 716 ton i 420 ton. Spadek tych ostatnich jest wyraźny i niepokojący.

Przyczyna leży nie tylko w złej jakości smalcu i margaryny (co do tego mieliśmy i mamy poważne zastrzeżenia), ale również w niewłaściwej regulacji cen. W stosunku do masła smalec był za drogi. Wzrost ten musiał się doczekać rozwiązania. Decyzja regulacji cen jest więc chyba słuszną, uwzględniającą przede wszystkim interes społeczny, dla którego bardzo niekorzystny był import masła.

W związku z tym jednak interes społeczny wymaga spełnienia jednego jak najbardziej istotnego postulatu: bezwzględnie poprawienia jakości smalcu i margaryny. Bo jeżeli tego postulatu nie zrealizujemy powstawać będą dalsze zakłócenia na rynku spożywczym. Aby zaś postulat ten spełnić, przemysł mięsno-tłuszczowy musi zerwać z kultem niefachowości i udoskonalić technologię wytwarzania, ale to już temat odrębny.

Dzielni chłopcy zapobiegli katastrofie

19 bm. na odcinku kolejowym Poraj — Myszaków (województwo katowickie) po przejeździe pociągu towarowego, powstała wyrwa w szynach. Zauważyli ją dwaj 11-letni chłopcy z Nowej Wsi — Wacław Gabrys i Stefan Słobosz. Wiedząc, że wkrótce torem tym ma przejeżdżać pociąg pociąg Warszawa — Paryż, pobiegli naprzeciw nadjeżdżającego już pociągu i zaczęli dawać znaki maszyniście, zapobiegając w ten sposób katastrofie.

26 bm. wiceminister komunikacji — Popielas przyjął dzielnych chłopców i wręczył im nagrody — rowery, buty, ciepłe kurtki, skórzane pilotki harcerskie, kompasy oraz książeczki PKO z wkładami po 1000 zł. Na zdjęciu: dzielni chłopcy z otrzymanymi nagrodami. CAF — Fot. Rosiak



Cena 50 gr

Głos Wielkopolski

CZY TEL NIK

Niedzielnym remanent

— str. 4

Rok XIII Wydanie AB Poznań, niedziela/poniedziałek 29 30 IX 1957 Nr 232 (4252)

Walka z przestępczością gospodarczą tematem narady prezesów sądów wojewódzkich i powiatowych

WARSZAWA (PAP)

27 bm. w salach Urzędu Rady Ministrów w Warszawie rozpoczęła się dwudniowa krajowa narada prezesów sądów wojewódzkich i powiatowych, poświęcona aktualnym problemom wymiaru sprawiedliwości i jego zadaniom w walce z przestępczością.

Serdecznie witani przez ponad 400 uczestników narady przybywają na salę obrad prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz, sekretarz KC PZPR — Jerzy Albrecht, wice-marszałek Sejmu — Jerzy Jodłowski, minister sprawiedliwości — Marian Rybicki, minister spraw wewnętrznych Władysław Wicha, prokurator generalny PRL — Andrzej Burda, kierownik Ministerstwa Kontroli Państwowej — Konstanty Dąbrowski i I prezes Sądu Najwyższego — Jan Wasilkowski. Obok prezesów sądów, kierowników wydziałów karnych sądów wojewódzkich i sędziów — wizytatorów w nadzwyczajnym sądzie — wybitni przedstawiciele świata prawniczego.

III Krajowy Zjazd Zw. Zaw. Pracowników Gospodarki Komunalnej

WARSZAWA (PAP)

27 bm. rozpoczęły się obrady III Krajowego Zjazdu Zw. Zaw. Pracowników Gospodarki Komunalnej, w którym bierze udział 276 delegatów, reprezentujących około 200 tys. członków związku.

Na obrady przybyli: minister Gospodarki Komunalnej Stanisław Sroka, przewodniczący Sejmowej Komisji Przemysłu Ciężkiego — członek KC PZPR Józef Olszewski i wiceprzewodniczący CRZZ Piotr Gajewski.

Obrady otworzył Przewodniczący Zg. Zw. Zaw. Prac. Gospodarki Komunalnej Władysław Gaworski, który wygłosił referat sprawozdawczy z 2,5-letniej działalności ustępującego zarządu.

Następnie rozpoczęła się dyskusja.

Obrady kontynuowano w sobotę, a tematem ich było przyjęcie statutu związku i wybór nowego zarządu.

Naradę otwiera minister sprawiedliwości Marian Rybicki.

Sesja Krajowej Rady Spółdzielczości Produkcyjnej

WARSZAWA (PAP)

27 bm. w Warszawie rozpoczęły się dwudniowe obrady IV plenarnej sesji Krajowej Rady Spółdzielczości Produkcyjnej. Na obrady przybyli: zastępca przewodniczącego Rady Państwa wiceprezes NK ZSL B. Podeworny, kierownik Wydziału Rolnego KC PZPR E. Pszczółkowski i wiceminister rolnictwa M. Jagielski.

Tematem obrad — które zajął przewodniczący Krajowej Rady M. Jaworski — jest ocena dotychczasowej działalności wojewódzkich i powiatowych związków rolniczych spółdzielni produkcyjnych oraz przedyskutowanie zagadnień związanych z dalszą pracą i zadaniami związków.

W serdecznej atmosferze toczyły się obrady śpiewactwa w Poznaniu

(Inf. wt.)

Tego rodzaju walne zjazdy, jak przedwczorajszy Zjazd Delegatów Zjednoczenia Śpiewaczego z udziałem Polonii zagranicznej mają w sobie zawsze jakąś serdeczną dostojność. Wszak spotykają się przy wspólnej pieśni rodacy z odległych stron i różnych krajów. Wzruszenie jest głębokie i szczerze. Siedziba zjazdowych obrad była aulą PWSM w Poznaniu, a na sali poza delegatami obecni byli także: wiceminister kultury i sztuki Zaorski, wiceprezes Towarzystwa Łączności z Zagranicą „Polonia” — Hugon Hanne, przedstawiciel Ministerstwa Spraw Zagranicznych, przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych miasta i województwa.

Krótkie ale wzruszające było przemówienie powitalne gospodarza miasta wiceprzewodniczącego Prezydium — mgr Stefana Marca. Mówił później wielu ludzi: przemawiał prezes Wlkp. Związku Śpiewaczego — Witalis Dorocha i przedstawiciel śpiewactwa ze Stanów Zjednoczonych, przemawiał oczywiście witalny dyrygent Kaczmarek reprezentujący naszych drogie gości z Westfalii, mówił członek Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego z Czechosłowacji, no i oczywiście

ście głos zabierał wiceminister Zaorski. O celach wychowawczych Zjednoczenia, zasługach społecznych, o zainteresowaniu się przez nie — małymi ośrodkami miejskimi. Rozmowy toczyły się poza tym wokół repertuaru, kształcenia dyrygentów i innych spraw wewnętrzno-organizacyjnych. Śpiewali Westfalacy, śpiewał nasz chór „Moniuszko” w strojach regionalnych. Dalszy ciąg zajęć zjazdowych poświęcony będzie już wyłącznie spotkaniom artystycznym i towarzyskim. (Zet)

Uroczysty koncert

W godzinach wieczornych w nowo restaurowanej auli UAM odbył się uroczysty koncert chóralno-symfoniczny z udziałem połączonych chórów Okręgu I (Poznań Miasto), solistów Opery Poznańskiej: A. Kaweckiej, M. Kouby i A. Majaka oraz orkiestry symfonicznej Państwowej Filharmonii pod dyr. prof. W. Dorosla i prof. Edm. Maćkowiaka. Chórami i capella dyrygowała: W. Buchwald i M. Nagórski.

W przerwie koncertu — wiceprezes ZPZS i I — Zarządu Głównego, poseł na Sejm PRL — prof. J. Bruski odczytał listę odznaczonych honorowymi odznakami śpiewaczy mi zasłużonych działaczy i śpiewaków Westfalskiego i Wielkopolskiego Związku Śpiewaczego. Spośród śpiewaków westfalskich odznakę I stopnia otrzymał — J. Głodek, II stopnia — Wł. Toś i St. Kniek, a III stopnia: A. Klemczak, M. Krakowska, L. Ratajczak, J. Urbanik, A. Hugo, Stanisława i Stefan Tomczakowie oraz Br. Bak.

Złoty odznak śpiewaczego przyznano — 29, srebrny — 71 oraz brązowy — 105 wielkopolskim działaczom śpiewaczym.

W koncercie wzięła udział delegacja radziecka z wiceministrem kultury ZSRR na czele, wiceminister kultury i sztuki — T. Zahorski oraz licznie zebrani przedstawiciele władz, partii, rad narodowych, świata kulturalnego i śpiewactwa. Fragmenty koncertu były grywane przez Polskie Radio i filmowane przez Polską Kronikę Filmową. (s)

Największy dźwig portowy w Europie

PRAGA (PAP)

W porcie Komarno oddany został 25 września do użytku po dwutygodniowych próbach potężny, nowy czechosłowacki dźwig do wyładowywania rudy. Ramie dźwigu wynosi 36 metrów, a waga 78 ton, pojemność łyżki zaś — 7,5 tony. Dźwig może wyładować wagon rudy w ciągu niecałych 5 minut.

Spotkanie po latach



W czasie pobytu delegacji jugosłowiańskiej w Polsce spotkali się dwaj generałowie, uczestnicy walk wyzwoleniczych w Hiszpanii: Voja Todorović, zast. szefa sztabu generalnego Jugosławii i gen. Książarczyk z Okręgu Wrocławskiego. Opowiadaniom nie było końca, długo wspomniano o walkach, w których brali udział. Nie obyło się naturalnie bez serdecznych uścisków i tradycyjnej lampki wina.

Fot. (2) Kazimierz Przychodźki



Bawiąca w Wielkopolsce 7-osobowa delegacja byłych partyzantów Jugosławii przebywała w czwartek w Lesznie, Gostyniu i Śremie, witana serdecznie przez miejscowe społeczeństwo. Przedstawiciele władz, ZBoWiD, władze miejskie i młodzież szkolna obdarowała gości wiankami kwiatów. Szczególnie wzruszającego przyjęcia doznali Jugosłowianie w Gostyniu, gdzie uczennica VII klasy Szkoły Podstawowej nr 2 — Anetka Musielakówna, której ojciec zginął w Jugosławii, powitała delegację wierszem o śmierci Polaka, walczącego o wolność Jugosławii. Serdecznym pocałunkiem podziękował Anecie wzruszony przewodniczący delegacji Ugljesa Danilović za wygłoszenie pięknego wiersza.

Nowe zasady egzaminowania na wyższych uczelniach

WARSZAWA (PAP)

Kolegium Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego i Prezydium Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego uznały za wskazane wprowadzenie szeregu zmian do dotychczasowego systemu egzaminowania studentów. Celem tych zmian jest pogłębienie wymagań egzaminacyjnych, przy czym podkreśla się, że powinno ono iść w parze z podnoszeniem na wyższy poziom form i metod nauczania.

Za niesłuszny został uznany zwyczaj lat ubiegłych łagodnego egzaminowania kandydatów do szkół wyższych, a przeprowadzania właściwej selekcji dopiero na I semestrze.

Postanowiono także uznać za nienaruszalną zasadę rocznego systemu studiów, polegającą na tym, że słuchacz zobowiązany jest złożyć wszystkie egzaminy w wyznaczonym terminie, bez przekładania ich na rok następny.



CAF

List
z Zielonej Góry

Zielona Góra żyje pod znakiem intensywnych przygotowań do tradycyjnych „Dni Winobrania”. Odbędzie się one już w pierwszą sobotę i niedzielę października. Komitet Organizacyjny tego regionalnego obchodu, czynny zresztą przez cały rok, zdwoił teraz swą działalność, dokładając usilnych starań, aby tegoroczne „gody winobraniowe” wypadły bez zarzutu.

Niemniej i całe miejscowe społeczeństwo bierze aktywny udział w pracach przygotowawczych, inspirowane chlubną ambicją ukazania przybyłym gościom „grodu winnic” w całej jego krasie. Szczególnie zespół artystyczny i obsługa techniczna Teatru Ziemi Lubuskiej, regionalny lubuski zespół pieśni i tańca oraz plastycy współdziałają, opracowując imprezę jak też sironę dekoracyjną owego popularnego w całym kraju święta.

Eliminując zauważone błędy lat ubiegłych, organizatorzy starają się, aby obecne „Winobranie” nie nosiło cech frywolnych dni i nocy gremialnego opilstwa, lecz stało się uroczym obchodem z okazji zakończenia zbiorów winnego grodu, bilansującym osiągnięcia pracowników plantacji i tłoczni na tle historycznego rozwoju miasta. W tym celu rozsze-

Pięć minut
przed winobraniami

rzono ramy widowiska odgrywanego na wolnym powietrzu pod murami zabytkowego ratusza i zwiększono ilość grup występujących w barwnym korowodzie ulicznym. Łącząc tradycję stuleci z współczesnością wprowadzono do programu popołudniowego szereg interesujących i emocjonujących imprez sportowych.

Dotychczasowy kiermasz charakteryzujący się ściągniętym kramarstwem przemieniony będzie w regionalny jarmark ludowy noszący cechy prawdziwego terenowego folkloru ujętego w ramy artystyczne. Podobnie uliczne zabawy i „potanówki” odbiegają od niewyszukanych, a nawet czasem trywialnych form, które nosiły poprzednio.

Jako emocjonujący moment wprowadzono czynną już obecnie loterię winobraniową z wieloma atrakcyjnymi nagrodami, z których najważniejszą jest wspaniały samochód typu „Warszawa”. Rozlosowanie na gród nastąpi tuż przed uroczystym zakończeniem „Dni Winobrania”. Ponieważ loteria ta cieszyć się będzie zapewne znacznym powodzeniem wśród winobraniowych przybyszów przeto wyłania się jeden drobny, ale niemniej ważny postulat pod adresem organizatorów. A mianowicie żeby w punktach ulicznych sprzedaży losów ustawiono więcej... koszyków na śmieci. W przeciwnym wypadku chodniki i jezdnie zostaną zasłane grubą warstwą kopert...

Obecnie „na pięć minut przed Winobraniami”, mieszkańcy miasta pilnie studiują komunikaty meteorologiczne bowiem zapowiedź ciepłej, słonecznej pogody to zapewne nie powodzenia i należytego przebiegu całej imprezy. Wprawdzie nawet w czasie sioły nie braknie wesołych albo oryginalnych widowisk w salach i innych krytych da-

chem obiektach, lecz barwny obchód, nabywający malowniczego splendoru w promieniach słońca, zawsze traci znaczną część swego uroku gdy aura nie dopisuje. Bo jak powiada lokalne przysłowie „Winobraniowe gody, zależne od pogody”.

Mieczysław TURSKI

Wielki kłopot
z małą republiką

Rząd Republiki San Marino zwrócił się oficjalnie do Organizacji Narodów Zjednoczonych z prośbą o przysłanie specjalnej delegacji, pod której kontrolą odbyłyby się w dniu 6 listopada br. wybory do Wielkiej Rady — tj. parlamentu Republiki.

Jak wiadomo, dwaj kapitanowie-regenci (szefowie państwa) Republiki San Marino, rozwiązali Wielką Radę po ustąpieniu kilku radnych, należących do partii socjalistycznej. W ten sposób komuniści i socjaliści stracili w Radzie większość. Rozwiązanie Wielkiej Rady wywołało niezadowolenie wśród partii opozycyjnych — przede wszystkim wśród chrześcijańskich demokratów. (f)



Fot. — CAF

Uroczej kreacji paryskiego domu mody nie mało wzięliście do siebie „staroświecki” warkocz. Oszczędźcie sami, czy to nie ładniejsze od „końskich ogonów”?

10 LAT TEMU
w Głosie

Aula Uniwersytetu Poznańskiego stoi się w nową szatę. Rusztowania wewnątrz auli sięgają stropu. Pracami kieruje prof. Tęczyński, gdyż aula ma być ozdobiona malowidłami (szczególnie plafon — sceny z mitologii). Dotychczasowe dekoracje pochodzące jeszcze z roku 1916 za bardzo swym stylem przypominały panowanie niemieckie.

Władze bezpieczeństwa zaaranżowały b. kierownika remontu maszyn z Cegielskiego, Wacława Zguteckiego (Edwarda Raczyńskiego). Po wojnie zaczął on od stanowiska inspektora osadnictwa w pow. grodzkim, potem przeniósł się do Wrocławia, gdzie popelniał szkodliwych finansów węgry do Wrocławia jako kierownik urzędu samochodowego. Nielegalnie nosił mundur porucznika, a potem kapłana. Emigruje do Belgii i przez zieloną granicę wraca do Poznania. Powinął mu się noga po zakasowaniu czoła na 600 tys. zł.

W Egipcie szerzy się epidemia cholery. Wypadki tej choroby zarejestrowano w Aleksandrii, Kairze i innych miastach. Egipskie władze sanitarne starają się o szczepionkę antycholearyczną dla przeszło 20-milionowej ludności swego kraju.

Jak wynika ze sprawozdania Europejskiego Urzędu Węglowego, jedynie Polska i Zagłębie Ruhry wykazują za ostatni okres sprawozdawczy dalszą zwykłą w wydobywaniu węgla. Francja i Belgia obniżyły swój dotychczasowy poziom wydobywania.

Angielscy krawcy wystąpili do ministerstwa handlu z memorandumem przeciw modzie długich sukien. Zobaczmy co zwycięży: oszczędność krawców czy nakaz mody.

Z tamów
POZNANSKIEJ PRAŚY

„Tygodnik Zachodni”

konsekwentnie prowadzi swoją ankietę na temat walki z alkoholizmem. W ostatnim numerze „TZ” znajdujemy poza materiałami „ankietowymi” artykuł Ryszarda Daneckiego, który na sprawę alkoholizmu spojrzal okiem sprzedawcy wódki.

Artykuł jest jeszcze jednym sygnałem na alarm, ukazuje, jak głęboko zakorzenił się alkoholizm w naszym społeczeństwie. Jest np. wysoce niepokojącym fakt, że w sklepie, o którym pisze Danecki, 80 proc. kupujących wódkę, stanowią kobiety. Przeważnie biorą wódkę dla swoich mężów, gdyż woła, aby ci pili w domu niż gdzie indziej.

Sprzedawcy wódki, którym już dwa lata temu zniesiono premie od obrotu, dziwią się wraz z całym społeczeństwem, dlaczego piją tak bardzo ułatwia się nabywanie alkoholu.

„Dlaczego przy zamawianiu ówlerelitrowych butelek wódki sklepy muszą brać określoną ilość półlitrowek i litrowek? Bar dzo często daje się odczuć brak wódek w butelkach o małej pojemności i kupujący wysupłują ostatnie grosze, błagając kolegów o dołożenie złotówki, żeby móc kupić większą ilość alkoholu niż zamierzali. Wprowadzenie butelek o małej pojemności, stugramowych nawet, w poważnym stopniu obniżyłoby wzrost spożycia alkoholu.

Dlaczego istnieje tyle sklepów, prowadzących sprzedaż wódki? — Niechby pijacy stali godzinami za wódką tak, jak stali niegdyś za masłem. Wyrwałymi na pewno okazaliby się tylko nałogowi alkoholicy.”

Ale po przytoczeniu tych pytań, znajdujemy w artykule Daneckiego stwierdzenie, że i to wszystko są półśrodkami.

Więc w końcu co należy uczynić, by fala alkoholizmu zatrzymała? Jak dotąd, nikt na to pytanie nie dał pełnej odpowiedzi.

W tym samym numerze „TZ” — Bogusław Kogut w „Listach spod lipy” pisze także, choć nieco pośrednio, o alkoholizmie, omawiając działalność czasopisma „Zdrowie i Trzeźwość”.

Zwraca on uwagę, że poziom pisma jest żenująco słaby, charakteryzuje się przestarzałą ambicją i niedostatkami merytorycznymi. — Jeśli zaś nakład pisma i jego zasięg wykazują tendencje wzrostowe — co nie może dziwić wobec zainteresowania społeczeństwa tymi problemami — trzeba pismu pomóc przede wszystkim w sensie fachowym. Nie może ono być dalej redagowane po dyktando, bo pretensjonalna grafomania i dyktanka amatorów czyni z niego nie do zaakceptowania nawet najuboższemu intencjom.

„Gazeta Poznańska”

w artykule Ireny Lubojańskiej występuje przeciwko hasłu — „Śmierć frajerom!”. Zwolennicy tego hasła nie sięją ni orzą, a zbierają obficie, kłapię sobie przede wszystkim z władzy ludowej. A jest przy tym niemało ludzi uczelnych, którzy twierdzą, że nie można wprowadzać u nas rządów „silnej ręki”, gdyż takowe podważyłyby demokrację, zraziły ludzi do partii, że już mieliśmy je przed Październikiem itp.

Lubojańska pisze: „Nie liberalizm i nie uzasadniona łagodność budują partię autorytet — lecz odwaga i bezkompromisowość w tępieniu zła, surowość i konsekwencja w odniesieniu do draństwa przede wszystkim w samej partii. I jeśli zachodzi dziś potrzeba mówienia o twardej, sprawiedliwej, rękę partii, to nie należy nią straszyc uczelnych. — Twarda, karząca ręka, potrzebna jest na cwaniaków, kombinatorów, złodziei i łobuzów — słowem — na to całe śmiecie ludzkie, którego nie brak, niestety, również w partii.

Ludzie powinni mieć pewność, że przy należytej kontroli i właściwej postawie członków partii nie ukryje się żadne świństwo, że żaden drań, choćby nie wiem, jak wysoko stał na drabinie społecznej, nie ujdzie rąk sprawiedliwej. Partia powinna być silna. Jeśli będzie słaba, to i jej sprzymierzeńcy okropna. Siła to dzieła się innym, jak wiara, pod warunkiem, że jest wielka i prawdziwa.”

Opr. M. S.

Bogaty program koncertów jubileuszowych

W październiku i listopadzie br. Filharmonia Poznańska obchodzić będzie 10-lecie swego istnienia. W związku z tym ukaże się jubileuszowe wydawnictwo, zawierające wspomnienia, artykuły i dotąd nigdzie nie publikowane zdjęcia, związane z działalnością Filharmonii. Melomanów zainteresuje niewątpliwie cykl symfonicznych koncertów jubileuszowych w

czasie od 18 października do końca listopada br. Inauguracja uroczystości jubileuszowych a zarazem sezonu muzycznego 1957/58 nastąpi w dniu 18 października w Auli UAM. Na program koncertu złożą się uwertura koncertowa Szymanowskiego i IX Symfonia Beethovena. Orkiestrą Filharmonii i chórami Państwowej i Wyższej Szkoły Muzycznej w Poznaniu dyrygować będzie Stanisław Wiślicki. Jako soliści wystąpią: Stefania Woytowicz, Stawomir Żerdziński, Krystyna Szczepańska i Edmund Kossowski.

Następny koncert jubileuszowy uświetlony zostanie występem znakomitej pianistki Haliny Czerny-Stefańskiej, która odegra koncert fortepianowy e-moll Chopina. Poza tym w programie — Bolero Ravela i VI Symfonia Jubileuszowa Poradowskiego. Orkiestrą dyryguje Józef Wilkomirski.

Po koncercie w dniach 1 i 2 listopada br. z udziałem chóru Stuligrosza i solistów w Poznaniu gościć będą dyrygenci: Zygmunt Latoszewski z Gdańska i Wacław Smetacek z Pragi. Solistą koncertu w dniach 8 i 9 listopada będzie znana skrzypczka Eugenia Umińska, która wykona I koncert skrzypcowy Prokofiewa. Usłyszymy jeszcze V Symfonię Szostakowicza. Orkiestrą Filharmonii Poznańskiej dyryguje Zygmunt Latoszewski. Koncert ten odbędzie się w 40 rocznicę Rewolucji Październikowej. W tydzień później

Ks. biskup
dr L. Grochowski
o sprawach polskich

28 bm. odbyła się w Towarzystwie Łączności z Wychodźstwem „Polonia” konferencja prasowa, zorganizowana w związku z pobylem w Polsce głowy Polskiego Kościoła Narodowego w Stanach Zjednoczonych — ks. biskupa dr. L. Grochowskiego.

Ks. biskup Grochowski poinformował, że Polski Kościół Narodowy w Stanach Zjednoczonych skupia ok. 200 tys. wiernych w 183 parafiach. W ramach tego Kościoła działają: Towarzystwo Udobiepczeń „Spójnia”, narodowe stowarzyszenie młodzieżowe „Zmartwychwstanie” i liczne koła śpiewacze. Polski Kościół Narodowy, jako członek Światowej Rady Kościołów (World Council of Churches) stara się poprzez tę organizację przysłać z pomocą rodakom w kraju. Ks. biskup Grochowski podkreślił, że w czasie pobytu w kraju przekonał się, że Narodowy Kościół i jego wierni korzystają w Polsce z pełnej swobody.

Mówiąc o stanowisku Polskiego Narodowego Kościoła w sprawie granicy na Odrze i Nysie, ks. biskup Grochowski powiedział: „Kościół nasz tak w Stanach Zjednoczonych jak i w Polsce uważa zachodnie granice Polski za ostateczne”.

Zbigniew Pędziński

„Głód” czyli opowieść wstrząsająca

„Głód” Knuta Hamsuna, wzniołszy u nas po raz pierwszy po wojnie przez Wydawnictwo Poznańskie w serii dzieł literatury skandynawskiej, nie jest młodym utworem literackim — liczy sobie już bowiem 67 lat. W momencie swego powstania — jak o tym przypomina wstęp Aleksandra Rogalskiego — wywołał literacką sensację, a historycy literatury wymieniają go do dziś dnia, jako jeden z tych utworów, które najbardziej zaważyły na charakterze prądów kulturalnych w rodzaju impresjonizmu, symbolizmu i naszej Młodej Polski. Wszystko to nadaje „Głodowi” pozory czcigodnego zabytku muzealnego, który się bardzo szanuje, ale do którego — poza uczelniami i snobistycznym obojwładzkiem — się nie zagląda.

Mimo takich pozorów twierdząc, że żaden Czytelnik obecnego wydania „Głodu” nie będzie mógł ani się od niego oderwać, ani — zbyt szybko otrząsnąć się z wrażenia tej lektury. Temat i treść „Głodu” jest bardzo prosta, niemal naiwna: przeżycia człowieka, którego trapi głód i nędza, który ma — używając przysłowiowego określenia — za dużo, żeby umrzeć, a za mało, by żyć. Ów problem (bardzo typowy dla życia i twórczości wielu, także pol-

*) Knut Hamsun: „Głód”. Przekład Franciszka Mirandoli, wstęp Aleksandra Rogalskiego. Poznań, 1957. Wydawnictwo Poznańskie — str. 180 + 1 nb.

Narodi Poline i Jugoslawie mogu da se poveru time sto se u njihovoj borbi za slobodu učestvovali i veliki broj žena. Njihove borbe i heroizam i toj borbi nena budu garancije lepote i sreće budućnosti naših naroda, potstrex za nove napore u izgradnji socijalizma naših zemalja kada Božinović

Narodi Poline i Jugoslawie mogu da se poveru time sto se u njihovoj borbi za slobodu učestvovali i veliki broj žena. Njihove borbe i heroizam i toj borbi nena budu garancije lepote i sreće budućnosti naših naroda, potstrex za nove napore u izgradnji socijalizma naših zemalja kada Božinović

(Neda Božinović)



Uroda sępa

CAF

Bełszytk maczany w wosku :: Kąpiel kurczaków w aureomycynie :: Jabłka obierane przez sztuczne promienie

NIEZWYKŁE POMYSŁY SPECÓW PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO

Ostatnie lata przyniosły wielki rozwój przemysłu spożywczego na świecie. Wprowadzono szereg nowych maszyn i urządzeń, wiele nowych metod przygotowywania i konserwacji żywności. Najbardziej upowszechniona jest metoda chłodzenia środków spożycia, ale obok niej stosuje się już dodawanie antybiotyków, naświetlanie promieniami nadfioletowymi — które niszczą nie tylko bakterie, ale i pasożyty (trychiny) itd.

Mięso zamraża się obecnie przy temperaturach niższych od dotychczas stosowanych. Mrożone mięso powleka się warstwą wosku, przez co otrzymuje się lepsze zakonserwowanie. Bity drób zanurza się w roztworze aureomycyny — w ten sposób można go przechowywać nawet do 15 dni. Ryby morskie transportuje się w zbiornikach, napełnionych ozdobioną wodą morską, do której dodaje się również aureomycynę lub azotynu sodowego.

Owoce i warzywa przechowuje się w chłodniach, w atmosferze ubogiej w tlen, przy czym woskuje się ich powierzchnię przy pomocy specjalnych aparatów. Cytryny, według koloru doskonale sortuje maszyna elektroniczna... — Jabłka kanadyjskie są od razu obierane za pomocą promieni nadfioletowych. Produkuje się pomarańcze suszone w próżni, przy czym zachowują one swój aromat.

Półfabrykatem owocowym i warzywnym, częściowo wysuszonym, można przywrócić ich pierwotny zapach przez dodanie pewnych enzymów. Dla podniesienia jakości mleka, ozębna się je natychmiast

Z 33 rodzajami kawy wiedeńskiej jest sporo kłopotu...

Indyjska Wieża Babel

Dwa oficjalne i 781 regionalnych języków

Kiedy język angielski zostanie zastąpiony przez język Hindi? — Oto jedno z zagadnień, które pasjonują dziś indyjską opinię publiczną.

Parlament nad samym problemem oficjalnie nie dyskutował, natomiast ostra dyskusja toczyła się w kuluarach i nadal toczy się na łamach wszystkich dzienników i czasopism.

Blisko 400 milionów mieszkańców Indii posługuje się na co dzień 782 językami i dialektami, zaś w administracji, sądownictwie, na uniwersytetach i w dużym stopniu w prasie i w literaturze panuje dotychczas język angielski, którego wprowadzenie zajęło brytyjskim kolonizatorom ponad 50 lat. Wśród tych 782 języków i dialektów, 14 jest wyróżnionych jako główne języki Indii i wymienionych w konstytucji. Są to języki: Hindi, Urdu, Hindustani, Pendżabi, Telugu, Marathi, Bengali, Gudżerati, Kannada, Malajalam, Orija, Assamis, Kaszmiri, a poza tym Sanskrit.

Np. języka Bengali, który należy do najbardziej rozwiniętych i którym posługiwał się wielki poeta i filozof Rabindranath Tagore, używa ponad 60 milionów ludzi. 720 języków i dialektów ma charakter czysto regionalny, każdym z nich mówi poniżej 100 tysięcy osób. Sprawę komplikuje fakt, że wszystkie te języki i dialekty należą do czterech różnych „rodzin” oraz że szereg języków ma również odmienne pismo.

Największym, chociaż może nie najbardziej rozwiniętym, jest język Hindi, którym mówi blisko 100 milionów ludzi. On też został wybrany na przyszły oficjalny język wielkich Indii. Konstytucja Indii z 1949 roku przewiduje, że

wprowadzony on zostanie w całym kraju jako oficjalny język, w administracji i sądownictwie oraz język wykładowy na uniwersytetach w ciągu 15 lat, a więc przed rokiem 1965.

W ciągu ostatnich paru lat rząd podjął poważną pracę nad spopularyzowaniem Hindi. Ustalono m. in. listę 2.000 słów, które stanowią podstawę przy wydawaniu książek dla ludności terenów, gdzie panują inne indyjskie języki. Ustalono 500 słów stanowiących minimum znajomości języka. Uznano także, że języki regionalne powinny stosować skrypt Devangari, który jest skryptem Hindi.

Utworzone też zostały liczne ośrodki, gdzie urzędnicy uczą się języka Hindi.

Jednocześnie jednak wyraźnie wystąpiły na tym tle również inne, niebezpieczne tendencje — regionalizm, zacietrzewienie i rozdziwki między różnojęzycznymi grupami ludności. Szeroka dyskusja nad sprawą oficjalnego języka trwa. Część jej uczestników domaga się jak najszybszego wprowadzenia Hindi, inni pragną przedłużyć czas obowiązywania języka angielskiego, jeszcze inni uważają, iż najstuszniejszym byłoby utrzymanie języka angielskiego, jako języka oficjalnego. Jeden z publicystów wypowiedziających się raczej za prześunięciem terminu zmiany, powołuje się m. in. na fakt, że nawet niektórzy ministrowie w rządzie centralnym nie znają Hindi, (np. Kriszna Menon, który pochodzi z wysp Malabarów oraz minister finansów Kriszna Maczari).

Sesje parlamentu są np. prowadzone w języku angielskim, lecz niektórzy mówcy w zaciętrzewieniu wtrącają często zdania w Hindi. Doroczne sesje Indyjskiego Kongresu Narodowego przebiegają w języku Hindi, lecz niektórzy mówcy przemawiają po angielsku. Premier Nehru używa w parlamencie języka angielskiego, zaś na publicznych wiecach w Delhi — języka Hindi. Czasem zresztą (jak np. podczas powitania premiera Cyrankiewicz) najpierw mówi językiem Hindi, a następnie sam tłumaczy na angielski. Ponieważ Nehru nie czyta swoich przemówień, więc niekiedy obie wersje nie są identyczne. Ci, którzy znają dobrze oba języki twierdzą, że jego „angielskie” przemówienia są piękniejsze, zaś „Hindi” dowcipniejsze.

(wl)

Wynalazek epoki

czyli nowa całkowicie forma (gumowa) w starej modzie z pol. XIX wieku.

Pomysłowy producent kapeluszy w Paryżu doszedł do wniosku, że jeszcze nie wszystko powiedziano w dziedzinie produkcji nakryć ludzkich głów. Wymyślił więc kapelusze... nadmuchiwane. Wnętrze z gumowanej materii po nadeściu przybiera kształt modny gdzieś w roku 1848, a może nawet jeszcze dawniej. W każdym razie „krzyk” mody wart odnotowania, co nikt nie czyni.



Ten młody człowiek ze szlachetnej powłoki wydumucha płk nie nakrycie głowy dla...



...swojej uroczej towarzyszk.

Lolobrigida — grzeje

Właściciel małej fabryczki wyrobów gumowych w Nowym Jorku w ciągu paru tygodni powiększył obroty swojej firmy z 1000 dolarów miesięcznie do fantastycznej sumy 280 000 dolarów, dzięki pomysłowi robienia grzałek gumowych w kształcie znanych artystek filmowych. Największym powodzeniem cieszą się grzałki przedstawiające Marylin Monroe, Lolobrigidę i Corinnę Calvet, która występuje jako główna bohaterka w procesie dotyczącym spraw seksualnych aktorów filmowych.

Knock-out angielszczyźnie chcą zadać francuscy językoznawcy

W Paryżu powstało Biuro Słownika Francuskiego, które za główny cel swojej działalności postawiło sobie oczyszczenie języka potocznego od naleciałości obcych — przede wszystkim angielskich. Pierwszym aktem nowopowstałego Biura było ogłoszenie sążnistej listy słów angielskich używanych najczęściej — słów, które mogą być doskonale ponownie zastąpione wyrażeniami francuskimi. Są tam między innymi takie jak: fakt, na przykład best-seller, business-man, clearing, knock-out, sex-appel, speaker, toast, trust, weekend itd.

W opublikowanej deklaracji Biuro Słownika Francuskiego oświadcza, że jego działalność nie jest inspirowana duchem szowinizmu, lecz że przyjaźni między narodami bynajmniej nie służy „faserowaniu języka obcymi zwrotami, używanymi zresztą często nieprawidłowo”. Żywy język asymiluje oczywiście pewne wyrażenia w miarę rozwoju i zacieśniania się stosunków między narodami, lecz to co służy wzbogacaniu mowy nie ma nic wspólnego z jej zaśmiecaniem — mówią francuscy purysci. Ponieważ trudno zastąpić — mimo wielkiego bogactwa francuskiego języka — pewne bardzo już utarte słowa, jak np. coctail lub weekend, więc obrońcy czystości mowy Balzaca i Prousta proponują ich przyswojenie przez zmianę pisowni. Tak np. coctail pisałby się coque-

té i.. wszystko w porządku, week-end zaś okazał się nieoczekiwanie słowem francuskim — asymilowanym przez język angielski. Jean Paulhan zajmujący się badaniami historii języka francuskiego stwierdził, że słowo weekend pochodzi od francuskiego vé-cande i już dawno oznaczało okres wypoczynku sobotniego. Mniejsza o rodzaj słowa weekend, czy o pisownię słowa coctail — faktem jest, że nawet krótki pobyt we Francji zwykłego turysty łatwo pozwala zauważyć silny wpływ języka angielskiego. Przekracza to znaczenie ramy asymilacji i mocno traci raz sznobiem, a kiedy indziej po prostu chęcią przypodobania się klientowi, który przywozi cenne dewizy.

(r)

Nawet w mleku

Na rynkach francuskich ukazało się mleko o smaku koniaku. Nie posiada ono jednak alkoholu i jest pełnotłuste, a smak koniaku ma jedynie neutralizować... zapach mleka, którego Francuzi nie znoszą.

„Odbudowa”

Amerycanie przystąpili do zbierania funduszy celem odnowy kołosa rodyjskiego, jedne go z siedmiu cudów świata, który uległ zniszczeniu w 224 roku przed naszą erą. Rekonstrukcji podjął się grecki malarz Mandaki.

„Mam 211 metrów wzrostu”

Wysoka wieża na małej stopie

A różne pomysły wpadają specjalści od telewizji, aby móc osiągnąć możliwie największy promień zdolności odbioru audycji telewizyjnych. W Belgii projektowano niedawno wzniesienie gmachu sięgającego wysokości 350 metrów, lecz plany się rozwały wskutek nadzwyczaj wysokich kosztów. W USA projektuje się zupełnie poważnie budowę gigantycznego bloku mieszkalnego zdolnego pomieścić 100.000 mieszkańców, a wysokiego na 1.500 metrów. Fraszka! Wyobraźcie sobie jednak, jaki zasięg będzie miała antena telewizyjna umieszczona „na dachu” tego giganta.

W Stuttgarcie, położonym między wzgórzami, problem zasięgu stacji telewizyjnej był szczególnie trudny do rozwiązania. Po prostu nawet mieszkańcy niektórych dzielnic miasta musieliby zrezygnować z telewizorów. Dlatego postanowiono wybudować wieżę telewizyjną „specjalną”. Właściwie nie jest to wieża, lecz... konin telewizyjny, wewnątrz którego zamontowano dwie szybkie windy, które w ciągu 52 sekund przebywają trasę 150 metrów od fundamentów — do platformy, z której podziwiał się piękny krajobraz. Nad platformą znajduje się właściwa antena telewizyjna na wysokości dalszych około 60 metrów.

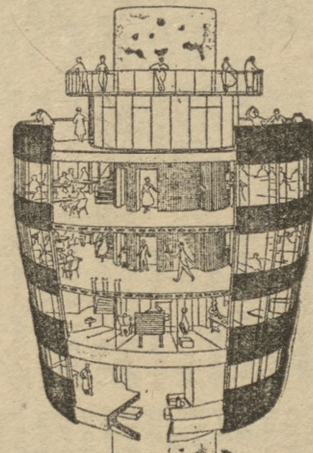
Podstawa fundamentów wynosi tylko 27 metrów. Grubość ścian u podstawy — 80 cm, na wysokości 136 m tylko 19 cm. Szerokość „kołosa” na wysokości 136 metrów — 12,30 m, a na wysokości platformy — 15 m. Waga własna wieży (ponad fundamentami) około 3000 ton. Fundament zaś waży około 1500 ton, a ziemia, którą jest obłożony drugi tyle (3.000 ton). Kosz może pomieścić i wytrzymać obciążenie ogółem (dwa poziomy restauracji, zwiedzający na dwóch platformach, pomieszczenia nadawcze telewizji) 600 osób. W samej restauracji jest miejsce na 160 osób.

Turystom, którym wypadnie zwiedzać Stuttgart radzę odłożyć te 1,50 DM, które trzeba wydać na opłacenie windy. Potem, jeśli starczy gotówki, warto zejść do restauracji, gdzie podają smaczne potrawy na niebiesko. Pełny żołądek znakomicie pomaga kontemplacji piękna krajobrazu (wypróbowałem!), który rozpoczyna się z olbrzymiej, całkowicie oszklonej kabiny tele-wież-restauracji.

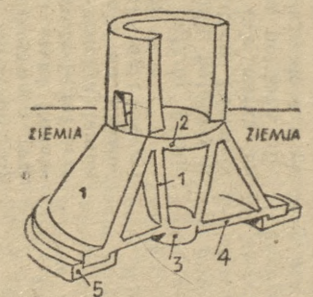
Można w ten sposób spędzić arcyświetnie nawet kilka godzin, bowiem na szczycie wieży latem jest przyjemnie chłodno (sprawdziłem), a zimą — podobno — przyjemnie ciepło (nie sprawdzałem).

J. L.

„Fernsehturm” — z boku



Dziwny koszyk



1. STRUOBETON
2. STROP 1m GRUBOŚCI
3. WZMOCNIONA PŁYTA FUNDAMENTU
4. TARCZA STRUOBETONOWA
5. WZMOCNIONY PIERSCIEN FUNDAMENTU

Mała stopa



— Idź wreszcie spać, mój synu. Widzisz przecież, że te panie już się rozbierają.



— Więc proszę sobie wyobrazić, że za każdym razem, gdy otwieram telewizor, speaker tak właśnie wygląda.

Pracownicy poszukiwani

Każdą ilość murarzy, robotników, 4 blacharzy oraz 2 szklarzy przyjmie zaraz Sekcja Zatrudnienia Miejskiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego nr 2 w Poznaniu, Droga Dębńska 3b. Zarobek do 2000 zł i więcej. Roboty na terenie m. Poznania. K5845

Magazyniera uczciwego o pełnych kwalifikacjach poszukuje Stacja Selekcji Roślin w Straszówku, p-ta i stacja kolejowa Kłodawa, pow. Koło, telefon Koło 132. Mieszkanie 2-pokojowe z kuchnią, oświetl. elektrycz., zapewnione. Uposażenie wg umowy zbiorowej obowiązującej w rolnictwie. Na oferty nie przyjęte nie odpowiadać. K5964

2 zbrojarzy przyjmie natychmiast Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Poznaniu, ul. Zwierzyniecka 15, pokój 45. K5970

Referenta branży drzewnej oraz referenta zaopatrzenia ze znajomością planowania zatrudniemy natychmiast. Zgłoszenia osobiste Dział Zaopatrzenia Swarzędzkiej Fabryki Mebli, Swarzędz, ul. Poznańska 25. K5980

Pracowników fizycznych do prac za- i wyładunkowych przyjmie Poznańska Hurtownia Materiałów Budowlanych Poznań, ul. Nowowiejskiego 1. Zarobek 1500—1800 zł miesięcznie. K5908

Większą ilość pracowników do pracy w produkcji i transporcie oraz suwnicowych zatrudnia zaraz: Poznańskie Zakłady Nawozów Fosforowych w Luboniu k. Poznania. Nadmieniam, że pracownicy oprócz wynagrodzenia pieniężnego otrzymują deputat węglowy. Warunki pracy i pracy do omówienia na miejscu. K5951

Zduna zatrudni zaraz: Dzielnicowy Zarząd Budynków Mieszkaniowych, Poznań-Grunwald, ul. Grunwaldzka 55, barak 11. Praca na miejscu. Warunki do omówienia w firmie pod ww. adresem. K5872

Cukiernika — piecowego zatrudnimy zaraz. Zgłoszenia Spółdzielni Inwalidów „Zjednoczenie”, Poznań, pl. Wielkopolski nr 9. K5874

Inżyniera budowlanego, względnie technika budowlanego z kilkuletnią praktyką — na stanowisko kierownika budowy zatrudni zaraz: Dyrekcja Miejskiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego w Śleszczynie, ul. Kościuszki 2. Warunki pracy do omówienia. K5901

Mężczyzn do transportu i kotłowni przyjmie Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil” w Poznaniu, ul. Staroleśka 18. K5911

Pracowników fizycznych do prac za- i wyładunkowych przyjmie zaraz Wojewódzka Spółdzielnia Pracy „Transped” w Poznaniu, ul. Libelta 26. Wynagrodzenie miesięczne od 1500 zł wwyż. K5910

Woźnego orkiestrowego poszukuje od dnia 1 października br. Symfoniczna Orkiestra Objazdowa w Poznaniu, ul. Kościuszki 103. Zgłoszenia od godz. 11—13 codziennie w biurze Orkiestry. 28311g

Praca

Przyjmę pomoc domową dochodzącą (5 osób). Poznań, Matejki 32/33 m. 3. zgłoszenia od godz. 10—17. 28045g

Pomoc domowa do dwójga dzieci potrzebna. Poznań, Śniadeckich 26 m. 4. 28099g

Gospośnią samodzielną potrzebną. Warunki dobre. Poznań, Orzeszkowej 9/11 m. 1. 28140g

Czeladnik krawiecki potrzebny zaraz na pracę niarową za dobrym wynagrodzeniem. Dobra, Poznań, Norwida 13 m. 3. 28183g

Cukiernik, doświadczony fachowiec ewent. emeryt na kilka godzin dziennie poszukiwany. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 28402g.

Pomocnik fryzjerski potrzebny zaraz. Poznań, Jeżycka 2. 28404g

Pomoc domowa do 3 osób potrzebna. Poznań, Chelmońskiego 8 m. 7. 28421g

Pomoc domowa dochodząca potrzebna zaraz. Poznań, Zakret 12 m. 3 (boczna Ostroroga). 28433g

Pomoc domowa dochodząca z gotowaniem przyjmie. Poznań, Głogowska 32 m. 7a. 28492g

Dzielnicy (rke) kwalifikowana na maszynę „Kniat” poszukuje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 28594g.

Nianie do dziecka przyjmie. Poznań, Stary Rynek 52b m. 6. zgłoszenia od godz. 16. 28613g

Zarząd Oddziału SARP w Poznaniu
ogłasza

konkurs zamknięty nr 262

na opracowanie projektu wstępnego kościoła rzym.-kat. w Kaliszu pod wezwaniem „Miłosierdzia Bożego”.

Termin składania prac konkursowych ustala się na dzień 30 grudnia 1957 godz. 18 w lokalu SARP Poznań, Stary Rynek 55. K5861

OGŁOSZENIA DROBNE

Kupię 100 m² parkietu bukowe. Jazdów, Poznań, Opolska 33 m. 3. 28432g

Kupię prasę mechaniczną od 15—30 ton. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 28465g.

Piec stalopalny w dobrym stanie kupię. Poznań, tel. 508-63. 28568g

Kupię skórkę karakulową (ładny skret), ewentualnie kurtkę używaną w dobrym stanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 28086g.

Kupię blachę na pokrycie dachu. Poznań, Popłińskich 6 m. 2. 28101g

Samochód „Fiat” 600 kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 28107g.

Samochód osobowy kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 — dia 28134g.

Kupię dźwigary 16 dług. 6,0 m — 1 szt. oraz 12 dług. 3,30 — 5 szt. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 28159g.

Szafę do ubrania trzydrzwiową cenną, bardzo ładną kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 28197g.

Kupię rury pocynkowane 1/2" lub 3/4", 40 m i kaloryfery do centralnego ogrzewania. Poznań, Szewska 3 m. 2. 28200g

Lisy niebieskie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 — dia 28217g.

Nauka

Kursy pisania na maszynach i kursy biurowości organizuje Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów PRL, Poznań, Chelmońskiego 7 — tel. 653-11. Zamiejscowi słuchacze korzystają ze zniżek kolejowych szkolnych. 27953g

Tańców towarzyskich ucze. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 28563g

Kupno

Samochód DKW kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 — dia 28153g.

Samochód do remontu kupię. Piechociak, Poznań, Główna 49. 28329g

Kupię taksometr nowoczesny mały. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 28333g.

Lisy niebieskie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 — dia 28375g.

Sprzedaz

Wapno własnej produkcji dostarcza w każdej ilości Włodzimierz Olszowy, Czełuchowa, Garibaldi 15. K5823

Wózki dziecięce, różne modele oraz materace sprężynowe, poduszki i kozy, w wielkich rozmiarach, korzystnie sprzedaje. Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 25201g

W dniu 26 września br. zmarła po ciężkich cierpieniach w wieku lat 44 śp.

Władysława Murlewska

W Zmarłej straciłmy wzorową i sumienną pracowniczkę oraz wysoko cenioną koleżankę.

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 bm. o godz. 15.45 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała przy ul. Błuszczyckiej.

DYREKCJA RADA ZAKŁADOWA WIELKOPOLSKIEGO WYDAWNICTWA PRASOWEGO

W dniu 27 września 1957 zmarł nagle mój najdroższy mąż, nasz najlepszy tatuś, kochany brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 43, śp.

Władysław Maczyński

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dn. 30 bm. o godz. 9.30 z domu żałoby w Komornikach.

W ciężkim smutku pogrążona

ZONA Z DZIEĆMI I RODZINA

28538g

W dniu 26 września 1957 zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzone Sakramentami św., mój kochany mąż, nasz drogi ojciec i teść śp.

Józef Majchrzak

emeryt P. K. P.

przeżywszy lat 70.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dn. 30 bm. o godz. 12 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W ciężkim smutku i żałobie pogrążona

RODZINA

28583g

W dniu 26 września 1957 r. zmarł, przeżywszy lat 44.

Jan Maleszka

długoletni pracownik bankowy, kierownik Kasy Spółdzielczej w Koźminie, pow. Krotoszyński.

W Zmarłym straciłmy sumiennego i wzorowego pracownika, dobrego i cenionego Kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 29 września 1957 r. o godz. 15 z domu żałoby w Koźminie, ul. Klasztorna 68.

Pracownicy Nar. Banku Polskiego Oddział w Krotoszynie i Oddz. Wojew. w Poznaniu Rada Wojewódzkiego Oddziału Związku Spółdz. Oszez.-Poż.

Rada, Zarząd i współpracownicy Kasy Spółdzielczej w Koźminie Koledzy z Kas Spółdzielczych pow. krotoszyńskiego

28562g

PAŃSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTWO FILATELISTYCZNE Centrala

Warszawa, Wolność 17

zawiadamia, że wyszedł z druku i jest do nabycia we wszystkich punktach sprzedaży naszego Przedsiębiorstwa

Cennik detaliczny nr 5 ZNACZKÓW POLSKI LUDOWEJ

(cena 1 egz. — 6 zł) K5983

POZNAŃSKIE ZAKŁADY METALOWE PRZEMYSŁU TERENOWEGO
Poznań, ul. Marcełińska 17/19

ogłaszają przetarg

na wykonanie 10.000 sztuk sprężyn plastikich do zabawek z powierzonego materiału.

Dokumentacja do wglądu w Dziale Zaopatrzenia.

Oferty składać mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Termin składania ofert do dnia 30 września br.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. K5860

SPRZEDAŻ

Samochód marki „Hansa”, stan idealny, nowe ogumienie. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 — nr 28447g.

Maszynę do szycia nową uniwersalną „zyk-zak”, okretkę, przyszywanie guzików, sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, — nr 28546g.

Samochód osobowy BMW typ 328 w bardzo dobrym stanie sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 — nr 28147g.

Sprzedam piec do centralnego ogrzewania stalowy. Dolński, Poznań, Grochowska 10 m. 1. — Ostroróg. 28202g

Sprzedam motocykl: nowoczesny „Mińsk” oraz „SU 350 cm. Poznań-Solacz, Pałucka 12. 28209g

Samochód majolitrażowy w bardzo dobrym stanie sprzedam. Poznań-Winiary, Rejtana 11. 28211g

Motocykl WEM 125 cm nowy sprzedam. Poznań, Cicha 4 m. 3, od godz. 16 do 18. 28235g

Sprzedam samochód „Mercedes” 170 V w dobrym stanie, nowe ogumienie. Poznań, Krauthofera 56, dom w tyle — Kabus. 28316g

Sprzedam samochód „Sko da” po kapitalnym remoncie, nowe ogumienie, lakier oraz wybiel. Okładka: Poznań, Magazynowa 9. 28327g

Sprzedam samochód bagażowy. Poznań, Dzierżyńskiego 102, Józef Wątroba. 28336g

Maszynę do szycia damską sprzedam. Poznań, Ogrodowa 18 m. 15, suteren. 28335g

Akordeon nowy 120-basowy, 16-registrów marki „Weltmeister” sprzedam. Poznań, Za Bramką 12b m. 3. 28415g

Wapno — kieleckie budowlane w brykach dostarcza wagonowo. Koźuchów, Zagajana 7 — Cegielnia, tel. 282. 28431g

Sprzedam nową maszynę do szycia wieloczołową marki „Weritas”. Poznań, Ratajczaka 48 m. 49. 28436g

2 puchowe koldry luksusowe okazyjnie sprzedam. Poznań, Kwiatowa 8 m. 14. 28437g

Tapczany dobrej jakości, fotele używane sprzedam. Tapicernia, Poznań, Małckiego 33. 28445g

Pianino do ćwiczeń sprzedam, 8500 zł. Poznań, plac Kolegiacki 14/15 — stolarnia, od godz. 15—18. 28567g

Sprzedam lisy niebieskie (piesaki) piękne, duże samce. Poznań, tel. 841-21, od godz. 16—20. 28452g

Pianino oraz futro karakulowe sprzedam. Poznań, Jackowskiego 29 m. 7. 28557g

Sprzedam fortepian do ćwiczeń (4000 zł). Poznań, Rolna 28 m. 6. 28481g

Lokale

Kawaler pracownik naukowy spokojny solidny, wypłacalny poszukuje zaraz pokoju z wygodami, umeblowanego lub pustego przy kulturalnej rodzinie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 27318g.

Samotny pracujący poszukuje spiesznie pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 — dia 28359g.

Poszukuję pokoju z kuchnią do remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 28278g.

Pokoju na 7 godz. dziennie poszukuje przy głównej ulicy (front) na 1-osobowe biuro. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dia 28381g.

Poszukuję pokoju z kuchnią do remontu w Zabikowie, Luboniu, Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 28395g.

Zamienie 2 pokoje z kuchnią, łazienką, balkonem, centralne ogrzewanie, samodzielne na podobne lub większe samodzielne, najchętniej w dzielnicy willowej. Korzystne warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 28460g.

Pokój umeblowany starszego kulturowemu panu wydzierżawię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 28580g.

Lekarka samotna poszukuje pokoju. — Poznań, Skryta 10 m. 2, tel. 659-79. 28602g

SPRZEDAŻ

Sprzedam parcelę o pow. 1580 m² przy ul. Grunwaldzkiej (końcowy przystanek tramwajowy). Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 28443g.

Parcelę budowlaną 1420 m² (Junikowo) sprzedam właściciel. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 nr 28451g.

Dom nowobudowany 6-izbowy z ogrodem, cały wolny 180.000 zł, sprzedam. Błoch, Poznań, Dzierżyńskiego 325. 28438g

Kamienice, wille, domki, parcele, gospodarstwa poleca — poszukuje dla poważnych reflektantów Mełski, Poznań, Czerw. Armii 23. 28469g

Domy, wille, parcele, domki jednorodzinne w większym wyborze poleca do sprzedaży i zamiany Goński, Poznań, Swierczewskiego 11. 28498g

W dniu 26 września br. zmarł w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach opatrzone Sakramentami św.

Władysława Murlewska

przeżywszy lat 44.

Pogrzeb odbędzie się 30. 9. 1957 r. o godz. 15.45 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała przy ul. Błuszczyckiej.

W ciężkim smutku pogrążeni

SYN, CÓRKI I RODZINA

W dniu 26 września 1957 r. zmarł, przeżywszy lat 56, śp.

Jan Maleszka

długoletni pracownik bankowy, kierownik Kasy Spółdzielczej w Koźminie, pow. Krotoszyński.

W Zmarłym straciłmy sumiennego i wzorowego pracownika, dobrego i cenionego Kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 29 września 1957 r. o godz. 15 z domu żałoby w Koźminie, ul. Klasztorna 68.

Pracownicy Nar. Banku Polskiego Oddział w Krotoszynie i Oddz. Wojew. w Poznaniu Rada Wojewódzkiego Oddziału Związku Spółdz. Oszez.-Poż.

Rada, Zarząd i współpracownicy Kasy Spółdzielczej w Koźminie Koledzy z Kas Spółdzielczych pow. krotoszyńskiego

28562g

POZNAŃSKIE ZAKŁADY METALOWE PRZEMYSŁU TERENOWEGO
Poznań, ul. Marcełińska 17/19

ogłaszają przetarg

na wykonanie 10.000 sztuk sprężyn plastikich do zabawek z powierzonego materiału.

Dokumentacja do wglądu w Dziale Zaopatrzenia.

Oferty składać mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Termin składania ofert do dnia 30 września br.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. K5860

GINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” STARE MIASTO
tel. 4, pow. Konin

sprzeda kompletnie wyposażoną

przyczepkę krytą

z instalacją świetlną, o nośności 4 ton w bardzo dobrym stanie, nadająca się do przewozu wszelkich towarów. Cena do uzgodnienia na miejscu. K5883

Nieruchomości

Kupię dom — willę położoną w 1/4. Warunek — blisko tramwaju, wolne mieszkanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 — dia 28460g.

Parcelę uzbudowaną w okolicy Botanicznej sprzedam. Wiadomość: Poznań, Rybaki 8 m. 56. 28556g

Polecam do sprzedaży 10 domków jednorodzinnych wolnych oraz większe domy z wolnym mieszkaniem. Krawiec, Poznań, Garbary 53. 28569g

Kupna 100 gospodarstw rolnych, mniejszych i większych spiesznie poszukuje Krawiec, Poznań, Garbary 53. 28570g

Lekarskie

Jerzy Hejduk, lekarz specjalista ginekolog — położnik, przyjmuję codziennie od godz. 14—16. Poznań, Grunwaldzka 22a. 28440g

Zguby

Zgubiono dowód osobisty, legitymację związkową, służbową, obligację 500 zł na nazwisko: Stefan Tyliński, Kalisz, Czesłochowska 11. 28133p

Znaleziono lisa. Odebrać można: Poznań, Gnieźnieńska 12 m. 6. (Piechoci). 28179g

Zgubiono dowód rejestracyjny na motocykl nr E.P. 47-87, Stanisław Janowski, Poznań, Gwiaździsta 3. 28617g

Różne

Koldry perzabiam, nowe szyję. Smoczyńska, Poznań, Kwiatowa 8 m. 14. 26282g

Magle elektryczne, ręczne, rowe, używane, gotowe, na zamówienie — wykonuje: Warszawa, Nowotki 15 — Tyszkiewicz (magle). K5329

Tłumacz przysięgły niemieckiego i francuskiego. Emilia Koszewska, Poznań, Inżynierska 2. 28028g

Koldry perzabiam z plecrzy, wełny. Poznań, Głogowska 4 m. 6a. 28430g

Strojenia, naprawy fortepianów wykonuje fachowo: Drygas, Poznań, Chudoby 15, tel. 99-79. 28555g

Kto udzieli pożyczki 30—40 tys. zł. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dia 27974g.

Przyjmę pracę na tokarnię do 2 m tocznia, średnica 300 mm. Warsztat Siuński i Naprawa Maszyn, Poznań, Smochowice, ul. Santocka 6, działo do Botaniku tramwajem, autobusem do końcowego przystanku — Smochowice. 27963g

Matrymonialne

Dyskretnie poznaje, szczególnie kojarzy małżeństwa kraju, zagranicą „Przyszłość”, Poznań, Garbary 41. Na odpowiedź 1,80 zł znaczkami. 28338g

Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu. K-19

Dnia 28 września 1957 Bóg zabrał do grona swych aniołów naszą najukochańszą, nigdy niezapomnianą córeczkę, siostrzyczkę i wnuczkę, w 9 wiośnie życia, śp.

Krysiunię Hajdrych

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dn. 1 października o godz. 10.30 na cmentarzu Bożego Ciała na Dębcu.

Misa św. za spokój duszy odprawiana zostanie w dniu 3. 10. 57 o godz. 8.00 w kościele OO. Zmarłych w Włocławku.

Pogrzebiem w ciężkiej żałobie

RODZICE I KREWNI

Dnia 27 września 1957 zmarła nagle w Bogu, przeżywszy lat 72, opatrzone Sakramentami św., moja najdroższa żona, nieodżałowana matka, babcia i teściowa śp.

z Jasiekich

Stefania Garyantesiewicz

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dn. 30 bm. o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku i żałobie pogrążony

MAŻ Z RODZINĄ

Poznań, Głogowska 51. 28593g

Dnia 27 września 1957 zmarł nagle członek Zarządu i brygadysta naszego Zrzeszenia śp.

Władysław Maczyński

W Zmarłym straciłmy wzorowego kolegę i współpracownika.

CZŁONKOWIE I ZARZĄD R. Z. S. „DOBROBYT”

Komorniki, pow. Poznań. 28575g

Dnia 26 września br. zmarła w wieku lat 44.

Władysława Murlewska

W Zmarłej tracimy ofiarnego i sumiennego pracownika, szanowanego współtowarzysza pracy.

REDAKCJA „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO”

z Kalisza

W Szkole Zasadniczej przy ul. Rzemieślniczej w Kaliszu rozpoczęło 10-miesięczny rok szkolny około 100 uczniów murarskich.

Przed tygodniem został oddany do użytku nowy blok mieszkalny przy ul. Piekarskiej. Mieści on 16 mieszkań. W tej chwili wykańcza się blok 35-mieszkaniowy.

22 września br. w południe wyszedł z domu i dotychczas nie wrócił Leszek Głębowski, lat 8, zamieszkały w Kaliszu przy ul. Ostrowskiej 23.

Przy ul. Śródmiejskiej nr 33 został otwarty niedawno sklep ze sprzedażą słodczy.

Nowe Osiedle im. J. Marchlewskiego w Kaliszu zmienia szatnię zewnętrzną. Dobiega już końca o tynkowanie w kolorze różowym. Pozostaje tylko prosba do mieszkańców osiedla, aby zatroszczyli się o trawniki.

Na rogu ulic: Śródmiejskiej i Narutowicza zostanie wybudowany gmach biurowo-mieszkalny. Znajdzie w nim schronienie PPK „Ruch” oraz Dom Książki. (kp)

z Wrześni

Prezydium PRN wydało w tym roku 53 karty rzemieślnicze, najwięcej w styczniu, bo 17. W tym samym czasie zostały zamknięte dwa warsztaty. Obecnie Września liczy 139 warsztatów, Mikołajów — 37, Pyzdry — 65.

Najwięcej jest krawców — 53, szewców — 47, stolarzy — 44, kowali — 40, ślusarzy — 29, kołodziejów — 14, fryzjerów — 13, piekarzy — 13, budowlanych — 9, koszykarzy — 9, rzeźników — 9, rymarzy — 8, kominiarzy — 8.

Rzemieślnicy szkołą 169 uczniów, i tak: grupa drzewna — 55, metalowa — 39, włókiennicza — 33, budowlana — 27.

W ostatniej sesji PRN brało udział tylko 33 radnych, z których jeszcze 12 opuściło sesję przed jej zakończeniem.

Piotr Konieczka z Sobiesiernia został odznaczony złotym krzyżem za zasługi za działalność na odcinku spółdzielczości wiejskiej.

Rzepak ozimy został zasiany tylko na 110 ha, zamiast na zaplanowanych 300 ha.

Września ma 31 sklepów MHD, 67 sklepów PSS. Handel uspołeczniony jeszcze uzupełniają 63 placówki handlu prywatnego.

Prawdziwym zakretem śmierci jest podwójny zakręt autostrady w Zasutowie w pow. wrzesińskim. Przed kilku dniami był on znów miejscem wypadku.

z Pleszewa

Na drodze, prowadzącej do zabytkowego pałacu w Dobrzycu, użytkowanego obecnie przez Wojewódzkie Zakłady Przemysłu Tętnowego, wali się most. Koszt jego remontu szacuje się na 12.000 zł. Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej może przeznaczyć na ten cel tylko 4.000 zł. Szkoda, że użytkownik budynku — Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Przemysłu Tętnowego nie spieszy z pomocą w remoncie.

Tuż przy pleszewskim dworcu mieści się sklep nr 7 Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, w którym prowadzi się sprzedaż artykułów żelaznych i gospodarstwa domowego. — W oknach wystawowych tego sklepu, obok artykułów, można zobaczyć m. in. niezliczoną ilość much — które swój żywot zakończyły w ubiegłym roku. Ładna reklama!

Wrzesień	Imieniny
29	Michała
30	Hieronima
niedziela	
ponie z.	

Teatry

KALISZ — „Szkłanka wody”; KROTOSZYN — „Huzarzy”; GNIEZNO — „Mistrz Pathe”; GOLINA — „Mój mąż zabił”; PLESZEW — „Przygoda podczas deszczu”.

Kina

KALISZ — Wolność: „Urlop w Wenecji”; Stylowe — „Gorzką ryz”; OSTROWO — „Przodownik”; „Czarna teczka”; Słonec — „Damski krawiec”; GNIEZNO — Polonia: „Ostatnia walka



W ubiegłym roku Komisja Kultury i Oddz. Kultury MRN w Lesznie zorganizowały tuż obok kościoła św. Krzyża muzeum na wolnym powietrzu, tzw. lapidarium.

Umieszczono tam zabytkowe pomniki-obeliski i płyty nagrobne, pochodzące ze zniwelowanego cmentarza reformowanej gminy ewangelickiej. Wspomniane obeliski i płyty pochodzą — najstarsze z II połowy XVII wieku, a większość ich z XVIII wieku. Stanowiące dzieła sztuki rzeźbiarsko-kamieniarskiej — zostały wykonane w warsztatach leżących w Lesznie. Jeden z takich warsztatów w XVII wieku był w posiadaniu rodziny Żyrowskich (ojciec i syn), polskich kalwinów. Część obelisków pochodziła właśnie z tego warsztatu.

Na nagrobkach bardzo często występują nazwiska starożytnych rodzin czeskich, które się w Lesznie osiedliły. Nie brak również nazwisk rodzin polskiej szlachty kalwińskiej, należącej do gminy św. Jana. (R)

Fot.: H. Frackowiak, Leszno

700-lecie kościoła w Kaliszu

5 października br. odbędzie się w Kaliszu uroczystości 700-lecia zabytkowego kościoła OO. Franciszkanów. Zbudował go w roku 1257 kaliski książę, Bolesław Pobożny. Pierwotnym kościołem fundacji książęcej jest dzisiejsze prezbiterium, niedługo krzyżowe sklepienie, resztę dobudowano w XIV wieku za Kazimierza Wielkiego. Tu też 19 grudnia 1233 r. święcenia kapłańskie, a potem sakrament biskupa, otrzymał arebiskup gnieźnieński — Jakub Świnka.

Kościół, po pożarach i przeróbach, zatracił swój pierwotny wygląd. Podczas okupacji kościół francuski został zamieniony w magazyn mebli i skrzyń. Zakonników zamordowali okupanci hitlerowscy w obozach koncentracyjnych. (t)

ULICE BĘDĄ DOBRZE OŚWIETLONE, JEŚLI NIE BĘDZIESZ WŁĄCZAŁ GRZEJNIKÓW ELEKTRYCZNYCH W GODZINACH SZCZYTU!

Apacza, Lech — „Dziwczynka i dąb”; LESZNO — Sportowiec — Syn hr. Monte Christo”.

Radio

PROGRAM I
Fala 1.322 m

15 — z życia Związku Radzieckiego, 15.30 — w niedzielę nie popołudnie, 16 — koncert chopinowski, 16.30 — przegląd filmowy, 17 — koncert estradowy, 18 — nad książkami Zofii Kossak, 19.05 — felieton aktualny, 19.15 — muzyka taneczna, 19.45 — muz. taneczna oraz wyniki najciekawszych imprez sportowych, 20.30 — na fali humoru i satyry, 21.40 — synnii dyrygenci, 22.25 — muzyka taneczna, 23.10 — muzyka taneczna.

Wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30, 19, 21 i 23.

Rywal i papierki

Fabryka Cukierków „Rywal” w Lesznie znana jest nie tylko ze swych dobrych wyrobów w kraju, lecz również za granicą. Znakomite „Tofiki”, „Likierowe”, „Mlekomalt” i inne znajdują bardzo wielu nabywców we Francji, Algierze, Libii, Arabii Saudyjskiej, Sudanie, Cejlonie, Indiach, Portugalii i w wielu innych krajach. Na eksport „Rywal” wysyła miesięcznie ok. 50 ton słodczy.

W celu zwiększenia produkcji w 1955 roku przystąpiono do rozbudowy fabryki. Obecnie już na ukończeniu jest 2-piętrowy budynek magazynowo-produkcyjny, w którym znajdują pomieszczenia kuchnie, karmelarnie i pomadkarnie z automatycznym transportem.

O ile jednak wykonawca — Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Lesznie — a szczególnie Zarząd Instalacyjny w Poznaniu (Droga Dębina 10) przystąpi do prac wodno-kanalizacyjnych, w czerwcu przyszłego roku ruszy produkcja w nowych budynkach.

Przewidziana jest także dalsza rozbudowa zakładu.

W związku z tym na początku tego roku dyrekcja „Rywala” zwróciła się do Wojewódzkiego Biura Projektów w Poznaniu o sporządzenie dokumentacji technicznej. Biuro zaś za pośrednictwem fabryki do Woj. Zarządu Architektoniczno-Budowlanego o lokalizację. Po miesiącu WZAB

Cegielnia Wioska wykonała plan roczny

Cegielnia Wioska 18 bm. wykonała już cały tegoroczny plan produkcji cegły surowej. Załoga ta już od dłuższego czasu była na I miejscu i nadal produkuje w produkcji w wszystkich pięciu cegielniach, należących do Wolsztyńskich Zakładów TPMB w Rostarzewie. (jw)

O pierwszoklasiście

Z ciekawą inicjatywą wystąpił Powiatowy Ośrodek Doskonalenia Kadr Oświatowych w Wągrowcu. Zorganizował on zebranie tych rodziców, którzy po raz pierwszy posłali dzieci do szkoły. W sali Liceum Ogólnokształcącego zgromadziło się ponad 250 matek i ojców z Wągrowca. Kierownik Powiatowego Ośrodka Doskonalenia Kadr Oświatowych — Marian Bzdega wygłosił ciekawą prelekcję o dziecku, które po raz pierwszy znalazło się w szkole. Referat był ciekawy, a zebrani dali dużo korzyści. Nie dziw więc, że postanowiono znów się zebrać w połowie listopada. (kdw)

Nowe drogi

Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Lesznie obejmuje cy swym zasięgiem powiaty: Gostyniński, Rawicki i Leszno — od kilku lat należy do przodujących placówek tego rodzaju w województwie. Do tego przyczynia się przede wszystkim ofiarna praca załogi, dobra organizacja, jakościowe wykonanie robót oraz oszczędności.

Placówka ta jako jedna z pierwszych w 1955 r. zaczęła stosować przy remontach i budowie mostów prefabrykowane żelbetowe elementy mostowe, jak belki, pały i słupy, zamias: drewna. Również stosuje zaprawę smołową — wodną na drodze Krotoszyn — Rawicz.

Po raz pierwszy na terenie powiatu Rejon położył na drodze z Rydzyny do stacji kolejowej trwały dywanik smołowy. Mieszkańcy wsi Kłoda, przez którą ta droga przechodzi, pomogli zwózka materiałów kamiennych.

W Pawłowicach poszerzona została nawierzchnia brukowa wraz z krawężnikami betonowymi na odcinku jednego kilometra. Instytut Zootechniczny przystąpił tam do budowy chodnika żużlowego.

Tylko ludność Pawłowic, a szczególnie Gromadzka Rada

Narodowa, z jej b. przewodniczącym ob. Wicemarszałkiem nie opisała się. Mimo podjęcia szumnych zobowiązań niesienia pomocy przy przebudowie drogi zrobiła bardzo mało. (R)

Sąd uniewinnił oskarżonego o zabójstwo

Sąd Wojewódzki w Poznaniu ogłosił przedwczoraj wyrok uniewinniający w sprawie Józefa Kazimierczaka (zam. w Koninie) — któremu akt oskarżenia zarzucał zabójstwo Kazimierza Staszaka.

13 maja br. w miejscowości Radwanice (pow. Sępólno) doszło do scysji, a następnie do bójki między dwiema grupami rolników. W momencie, gdy Władysław Kazimierczak znajdował się w poważnej opresji, na miejsce awantury przyjechał jego brat Józef. Do oskarżonego podbiegł Stanisław Wysocki, jednak napadnięty — zdołał wyrwać z jego ręki — orczyk. Kiedy J. Kazimierczak odwrócił się, dostrzegł, jak inny rolnik — Kazimierz Staszak, zamierza się na niego orczykiem. Oskarżony, mając taką samą broń, uderzył nią napastnika w głowę. Staszak został przewieziony do szpitala, gdzie nastąpił zgon.

Sąd uznał, że tragiczny incydent spowodował denat, znany z awanturzystwa usposobienia. Józef Kazimierczak — zdaniem Trybunału — działał „w obronie koniecznej” życia własnego, a także swego brata. Równocześnie z uniewinnieniem uchylono wobec J. Kazimierczaka arest tymczasowy. (t)

Zniknie kłopot z wodą

Ostatnio ludność Leszna skarżyła się na zanieczyszczenie wody, a w niektórych dzielnicach miasta na słabe ciśnienie na wyższych piętrach. Spowodowało to modernizacja urządzeń wodociągów z parowych na elektryczne agregaty.

Sytuacja ulegnie zmianie już w końcu bież. miesiąca, bowiem zostaną uruchomione pompy o napędzie elektrycznym. (R)

SPORT

Krótko

CAŁA SZOSTKA polskich szablistów: Pawłowski, Pawlas, Piatkowski, Zub i Kuszewski zakwalifikowała się do ćwierćfinałów turnieju o mistrzostwo świata. Największą niespodzianką dnia było zwycięstwo Pawława nad Kuzniecowem (ZSRR) 5:1.

POLSCY LEKKOATLECI — Proske i Stanisławski startowali na zawodach w Dortmundzie. Stanisławski był III na 100 m w czasie 10,7 sek. a Proske — II na 400 m w czasie 48,5 sek.

W RZESZOWIE rozegrano spotkanie towarzyskie spotkanie żużlowe pomiędzy reprezentacją Norwegii, występującą pod firmą „Wikingów” a drużyną Polski „Białe Orły”. Wygrał Polacy 4:3. Najwięcej punktów dla zwycięzców zdobyli Teodorowicz i Nazimek — po 9.

ZNANY ŻUŻLOWIEC wrocławskiej Sparty — Kupczyński, otrzymał zaproszenie na pięciomiesięczne tournée po Australii. Wraz z naszym reprezentantem m. in. wyjechać mający wicemistrz świata Ove Fundin, Craven i in.

PO UDANYM STARTIE polskich automobilistów w Jugosławii, nasi zawodnicy mają walczyć w między narodowym raidzie, który odbędzie się na szosach NRF ze startem w Eisenach.

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY zaprosił do udziału w międzynarodowym wyścigu terenowym, który ma się odbyć w Zabrzu 6. X. br. motocyklistów Austrii, CSR, ZSRR, NRF, Szwecji i NRD.

Lech w dobrej formie

Drugi dzień międzynarodowego turnieju w Koszykowie mekskiej przyniósł zwycięstwa drużynom polskim. Śląsk po niezbyt ładnej, jednak emocjonującej grze pokonał Mavag (Budapeszt) 6:1 (38:27).

Najwięcej punktów dla zwycięzców zdobyli: Wilczewski — 13, Świątek i Matysik — po 13, a dla pokonanych: Ziśros — 29 i Kozel — 13.

W drugim spotkaniu dnia Lech w ładnym stylu pokonał zespół Tampere Suomen 74:34 (40:7).

Punkty dla Lecha zdobyli: Pu-dlewicz — 14, Świerczewski — 17, Lewandowski — 10, Biewazka i Fiegierski — po 8, Młynarczyk — 6, Cisewski i Pieta — po 4, Hagauer — 3. Najwięcej punktów dla Finów zdobyli: Palkoaho — 17, Gaitala i Tuominen — po 4.

TABELA				
1. Lech	2	4	145:85	
2. Śląsk	2	3	116:132	
3. Mavag	2	3	142:127	
4. Suomen	2	2	96:155	

Rolnicy oszczędzają

Z chwilą usamodzielnienia dawniejszej GKS, a obecnie Kasy Spółdzielczej w Buku, nastąpił poważny przypływ członków, oraz wzrost operacji finansowych. Od maja br. 88 rolników z Buku i okolicy podpisało deklaracje członkowskie, a udziały z 28 tys. pod koniec 1956 roku wzrosły do września do 64 tys. złotych.

Kasa Spółdzielcza w Buku — jedna z najlepiej prowadzonych Kas w pow. nowotońskim — udzieliła okolicznym rolnikom z kredytów państwowych w okresie od 1 stycznia do września br. około pół miliona zł pożyczek na dofinansowanie zakupu bydła i narzędzi rolniczych, oraz na drobne remonty i budownictwo gospodarcze. Natomiast z własnych środków udzieliła pożyczek w łącznej kwocie ponad 400 tys. zł.

Dawniej Kasa nie przyjmowała depozytów oszczędnościowych. Prowadziła jedynie agendy PKO. Teraz po usamodzielnieniu się portfel oszczędnościowy Kasy stale wzrasta.

Na przykład od 18 bm. okoliczni rolnicy ulokowali w tej placówce 680 tys. zł oszczędności. Z kwoty tej — zgodnie ze statutem — 40 proc. może Kasa przeznaczać na krótko-terminowe pożyczki, na pilne potrzeby płatnicze swych członków. Oprocentowanie tych oszczędności wynosi 3 proc. w stosunku rocznym. (bg)

Mieszkańcy wsi objęci zostali także akcją celowego oszczędzania. Powiatowy Związek Kółek i Organizacji Rolniczych w Jarocinie otrzymał na tę akcję 10 rowerów męskich i 2 damskie produkcji NRD, 1 motorower, 2 Jawy, 2 pralki SHL oraz 5 radioaparatur. Artykuły te zostały rozprowadzone z wyjątkiem 5 radioaparatur, które można bez trudu nabyć.

Akcja celowego oszczędzania przyjęła się na wsi jarocińskiej, jednakże przydziały poszukiwanych artykułów są za małe. (alk)

To był piękny mecz...

— To był piękny mecz — mówi trener Mulać o spotkaniu Londyn — Warszawa. W wielu konkurencjach dwaj pierwsi zawodnicy osiągnęli jednakowe rezultaty i szanse zwycięstwa obydwie drużyny miały jednakowe. Mnie osobiście najbardziej cieszą wyniki Chromika i Krzyszkowiaka. Przepowiednia, że nastąpi już zmierzch kariery Chromika okazała się niesłuszną. W przyszłym roku odniesie on zapewne niejedno zwycięstwo i należy się spodziewać, że nie będzie mylił już kłopotów przy ustalaniu składu.

— Wielką klasą na trzy kilometry z przeszkodami, to Krzyszkowiak, który w tej chwili nie ma sobie chyba równego na świecie. Mecz w Londynie mogliśmy wygrać zarówno w konkurencjach męskich, jak i kobiecych. Ja osobiście więcej się spodziewałem po plotkarkach i Rychterównie.

— Mecz był do wygrania — mówi trener Gąsowski. Wystarczyłoby tylko, aby Folk, Janiszewski czy Makomaski byli w swej normalnej formie, a zdobylibyśmy potrzebne do zwycięstwa punkty. Zresztą muszę stwierdzić, że jestem zadowolony z postawy naszych reprezentantów, zwłaszcza z biegaczy. Szczególnie cieszy mnie doskonała postawa Krzyszkowiaka, który mimo ciężkiej biegni — uzyskał dobry czas.

Na wyróżnienie zasługuje też dzielna postawa naszej drużyny

kobiecej. Bohaterką meczu była oczywiście Basia Lerczakówna — Janiszewska.

Pierwsi mistrzowie jeździeccy

W pierwszym dniu jeździeckich mistrzostw województwa rozegrano następujące konkursy: posłuszeństwa konia w dwóch grupach, dla koni młodych i koni „doświadczonych”, oraz konkurs jazdy parami.

W konkursie dla koni młodych zwyciężył Tabacki z Sierakowa na „Grzmocie”, przed J. Nowakiem (Ośrodek Jeździecki Poznań) na „Geliderze” i Kobylńskim (Poznań) na „Rezonie”. Mistrzem Wielkopolski w konkursie, ujeżdżania został Prozd (Racot) na „Bałaganie”. I wice mistrzem została Romana Orłowska (Poznań) na koniu „Bałpur”, a II wice mistrzem — Kowalczyk (Poznań) na „Pregorze”.

W jeździe parami triumfowali LZS-owcy z Nieświatowa — Zwoliński na „Fisie” i Jaszczak na „Fovbarym”. (Ot)

Kolarze nadal kręcą

Poznańscy kolarze wystartują dzisiaj do wyścigów o drużynowe mistrzostwo Wielkopolski. Zawodnicy zlicencjonowani startować będą na 100 kilometrów, kolarze z kartą A powyżej lat 17 pojedynają się na dystansie 50 km, zaś zawodnicy z kartą A poniżej 17 lat w wyścigu na 25 km. Wszystkie wyścigi odbędą się na trasie Poznań, Tarnowo Podgórne, Pniewy (gdzie będzie półmetek dla wyścigu na 100 km), Poznań. Organizator mistrzostw — POZKOL, zapowiedział start około 100 zawodników reprezentujących kluby poznańskie: Lech, Warta, Zryw i Stomil oraz z terenu Ostrowia i Górnika Konin. Wyścigi, w których startują wszyscy najlepsi wielkopolskie kolarze z Czajabaskim, Lampkowskim, Perzabem, Marcinakiem, Gorzelańczykiem i Kuczmą na czele, rozgrywane będą drużynowo na czas. Start o godz. 10.30 z ul. Dąbrowskiej (ostatni przystanek „dwójki”). (Ot)